

Więści znad Orzyca

Miesięcznik Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Krasnosielckiej

Nr 6

sierpień 2007 roku



Dni Krasnosielca 2007

W dniach 18 i 19 sierpnia obchodziliśmy już po raz dziewiąty Dni Krasnosielca. W tym roku obchody miały szczególny charakter, ponieważ zbiegły się ze 100-leciem powstania w Krasnosielcu jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej. Ale po kolei....

W sobotę na błoniach nad Orzycem rywalizowały sołectwa biorące udział w Turnieju Wsi. Zawodnicy pod kierownictwem swoich sołtysów dzielnie zmagali się z konkurencjami sportowymi (na wesoło) oraz wokalnymi. Ostatecznie Turniej wygrała reprezentacja Grabowa wyprzedzając Grądy i Drażdżewo. Zwycięzcy otrzymali Puchar Przechodni, beczkę piwa (którą, jak zwykle bywa, podzielili się z przeciwnikami) i wiele cennych nagród, między innymi odtwarzacz DVD ufundowany specjalnie na tę okoliczność przez redakcję Tygodnika Ostrołęckiego. Po skończonych zmaganiach długo jeszcze nasi bohaterowie rozprawiali o swych wyczynach, a niektórzy już zapowiedzieli rewanż w przyszłym roku. Czas do wieczora umiliła nam Dziecięca Grupa Cyrkowa z Goworowa, Zespół „Basium Camoris” z Makowa Mazowieckiego, Kabaret Krzysztofa Bujnowskiego z Bartoszyca i formacja „Stars”.

W niedzielę uroczysta Msza z okazji 100-lecia OSP w Krasnosielcu zainaugurowała drugi dzień obchodów naszego Świąta. Były przemówienia, medale i odznaczenia, piękne mundury, strażacka gala. Przygrywała Orkiestra OSP z Zielonej i Młodzieżowa Orkiestra Dęta z Iławy. Po części oficjalnej przyszedł czas na odprężenie. Na scenie zaprezentował się bardzo sympatyczna grupa szantowa „Cztery Refy” z Łodzi, zobaczyliśmy pokaz samoobrony i technik interwencyjnych przygotowany przez Policealną Szkołę VIP z Makowa Mazowieckiego, zagrał zespół country „Coach” z Krakowa, damskie trio „Altre” ze Szczytna i „Mamzel” z Nowej Wsi, który do pierwszej w nocy bawił publiczność w rytmach disco (a nawet i polo). Nie zabrakło krasnosielckiego kabaretu, który jak co roku śmieje się z naszych słabości, nawyków i przywar, wprowadzając trochę radości w ludzkie, codzienne, szare życie...

Równocześnie z tym, co się działo na scenie, na błoniach odbywało się wiele imprez towarzyszących, takich jak prezentacja prac twórców ludowych (rzeźba, garnce, wiklina, koronki, hafty, wycinanki), wystawa malarska artystów z Ciechanowa, strzelnica, zajęcia dla dzieci, ścianka wspinaczkowa, wesołe miasteczko, loteria fantowa, mierzenie ciśnienia, stoiska gastronomiczne. Panie z Koła Gospodyń Wiejskich z Niesułowa serwowały pyszną grochówkę pro-

sto z kotła, a członkini niedawno założonego Koła w Grabowie zachęcały do wspaniałych placków z kruszonką. Był konkurs (i rower) WORD w Ostrołęce, były stoiska patronackie firm (Polindus z Gąsewa), były „długie Polaków rozmowy”, były tańce i swawole do późnej nocy...

Na boisku odbyły się finałowe mecze piłki nożnej o Puchar Wójta i Dziekana Parafii Krasnosielc. Zwyciężył zespół z Przytuł, który w finale rozgromił 11:1 drużynę z Pienic.

Pogoda dopisała fantastycznie, gości nie zabrakło, jak to zwykle bywa na naszych Festynach.

Na zakończenie, o pierwszej w nocy, Wójt Andrzej Czarniecki pożegnał uczestników zabawy, podziękował wszystkim, którzy w jakikolwiek sposób przyczynili się do zorganizowania imprezy: instytucjom, firmom, osobom prywatnym i organizacjom.

Serdeczne podziękowania należą się na pewno pracownikom Gminnego Ośrodka Kultury za koordynowanie przygotowań i Grupie Partnerskiej – Partnerstwo na Rzecz Rozwoju Ziemi Krasnosielckiej za zaangażowanie w realizację zamierzonych zadań.

No cóż, pozostało nam czekać do przyszłego roku na kolejne Dni Krasnosielca.

Tomasz Bielawski



Historia Ochotniczej Straży Pożarnej w Krasnosielcu cz.1

Pożary, obok epidemii, zaraz należały do klęsk często dotykających mieszkańców Krasnosielca, niszcząc ich dobytek oraz inwentarz. Największy pożar w Krasnosielcu miał miejsce w czerwcu 1904 r., spaliło się wówczas 15 budynków w południowo-zachodniej części osady. Pożar ten był skutkiem burzy. Na skutek pożarów, jak również za namową utworzonego Towarzystwa Ubezpieczeniowego od Ognia, grupa mężczyzn,

mieszkańców Krasnosielca postanowiła zorganizować w 1906 r. na wzór znanych już i działających towarzystw, Towarzystwo Ochotniczej Straży Ogniowej. Inicjatorem tych działań był proboszcz tutejszej parafii ks. Adolf Białokos - „wielki społecznik i patriota, bardzo zatroskany losem pogorzalców”. Wspierany w swoich działaniach przez Stanisława Żurawskiego, właściciela majątku w Krasnosielcu Nowym, za jego namową, w trakcie jednej z niedzielnych mszy 1906 roku ks. Białokos ogłasza, iż potrzebuje chętnych do powstającej w Krasnosielcu Ochot-

niczej Straży Ogniowej. W następnym już tygodniu do proboszcza zgłosiło się ponad 100 chętnych do wstąpienia w szeregi OSO. Pierwszym Prezesem tej jednostki, wybranym jednogłośnie zostaje właśnie ks. Adolf Białokos, Naczelnikiem zaś Stanisław Żurawski. Strażacy z Ochotniczej Straży Ogniowej w Krasnosielcu zostali podzieleni na trzy oddziały, na czele których stali oddziałowi. Ale o tym w następnym numerze...

Cezary Bojarski

Krasnosielckie akcenty na Wojewódzkich Dożynkach w Makowie Mazowieckim



Konkurs ogródkowy

Podobno ogrodu nie robimy dla siebie, tylko dla innych ... , żeby ich cholera jasna brała jak u nas ładnie!!! Taka dewiza „przyświecała” Towarzystwu Przyjaciół Ziemi Krasnosielckiej, kiedy to w pierwszym numerze „Wieści” ogłosiliśmy konkurs na najładniejszy ogródek przydomowy. Zgłosiło się do nas „siedmiu wspaniałych”: Sławomir Mamiński – Pienice, Lucyna Czujak – Pienice, Jadwiga Dębek – Pienice, Bożena Olszewska – Pienice,

Piękna pogoda przywitała wszystkich przybyłych do Makowa na Dożynki, w niedzielę 26 sierpnia. W korowodzie wieńców dożynkowych był i nasz, gminny, wykonany przez państwa Lenę i Wojciecha Kaszubów z Nowego Sielca. Niosła go delegacja rolników i reprezentacja Urzędu Gminy.

Starościna Dożynek została Anna Szych z Drąždzewa Małego. Wraz z mężem prowadzi wzorcowe rodzinne gospodarstwo rolne. Gratulujemy Aniu, tego wyróżnienia!

W szkole przy stadionie odbywał się etap wojewódzki VII edycji ogólnopolskiego konkursu „Nasze kulinarne dziedzictwo”. Nie zabrakło naszych pań, które zgłosiły regionalne produkty: Teresa Żużniew z No-

Barbara Jędras - Elżbiecin, Jadwiga Wójcicka – Elżbiecin, Tadeusz Milkowski – Elżbiecin. Komisja miała bardzo twardy orzech do zgryzienia, komu przyznać pierwsze miejsce. Ze względu na wielką różnorodność charakteru przydomowych ogrodów i ogródków (kąciaki rekreacyjne, ukwiecone balkony, budowle ogrodowe, klasyczne rabaty kwiatowe) **postanowiliśmy wyróżnić wszystkich uczestników konkursu.** Nagrody ufundowane przez Sklep Wielobranżowy

wego Sielca – baranek wielkanocny i pasztetówka, Elżbieta Kaczorek z Nowego Sielca - „Szczupak z Orzyca”, Anna Nadwodna z Nowego Sielca - „Kołaczyki z kapustą i prośniankami”, Elżbieta Zduńczyk z Niesułowa - „Chleb z czarnuszką”. Wprawdzie nagrody trafiły do innych uczestników, ale wszystkie panie biorące udział w konkursie dostały dyplomy i książki kucharskie.

A na scenie wręczono odznaczenia „Zasłużony dla Rolnictwa”. Z gminy Krasnosielc uhonorowano: Panią Teresę Żużniew z Nowego Sielca, Pana Witolda Mosakowskiego z Bagienic Szlacheckich i Pana Mirosława Bobińskiego z Woli-Józefowa.

Małgorzata Bielawska

„Agro Land” Pani Iwony Pogorzelskiej z Krasnosielca oraz przez Gospodarstwo Rolno-Ogrodnicze Państwa Zofii i Tadeusza Dudków z Suchego, zostały wręczone 18.08.2007 roku w trakcie Turnieju Wsi na krasnosielckich Błoniach. Mam nadzieję, że takie konkursy przyczynią się do polepszenia estetyki naszej gminy. Wszystkim nagrodzonym gratulujemy, sponsorom dziękujemy, a wszystkich razem zapraszamy za rok.

Tomasz Bielawski



Grubszy budżet naszej gminy

Lp.	Nr działki, jej przeznaczenie i powierzchnia	Cena wywoławcza w zł	Uzyskana wartość w zł	Uzyskana wartość zł/m ²	Uzyskana cena w stosunku do ceny wywoławczej w %
1	36/10 * 1 500 m ²	10 083	22 500	15,0	223 %
2	36/11 * 1 250 m ²	10 025	18 000	14,4	179 %
3	36/12 * 1 250 m ²	10 025	21 400	17,2	213 %
4	36/13 * 1 450 m ²	10 470	24 500	16,9	234 %
5	36/14 ² ** 2000 m ²	19 400	23 000	11,5	118 %
6	36/15 ² ** 2000 m ²	19 400	20 000	10,0	103 %
7	36/16 ² ** 2000 m ²	19 400	31 000	15,5	160 %
8	36/17 ² ** 2000 m ²	19 400	28 200	14,1	145 %
	razem	97 650	188 600	średnio 14,3	średnio 193,1

* - zabudowa mieszkaniowa oraz związana z usługami lub inną nieuczciwą aktywnością gospodarczą ** - Zabudowa związana z aktywnością gospodarczą; produkcją, Przetwórstwem, składami

W dniu 16 lipca 2007 r. w siedzibie Urzędu Gminy odbył się ustny, nieograniczony przetarg na 8 działek budowlanych stanowiących dotychczas własność gminy. Ogółem na rachunek Urzędu Gminy z tytułu sprzedaży działek wpłynęła kwota 188 600 zł, jednak faktyczny dochód ze sprzedaży działek wynosi 147 108 zł (41 492 zł stanowi 22% podatek VAT, który Gmina jest zobowiązana odprowadzić do Urzędu Skarbowego). Dziękuję za współpracę w opracowaniu tego materiału Pani Mirosławie Waszczak - Skarbnik naszej gminy.

Sławomir Rutkowski

Póki co sala jest wirtualna !

Z inicjatywy radnego z Drąždzewa Pana Daniela Kacprzyńskiego, udaliśmy się na spotkanie z właścicielem firmy INWEST-P, która jak wiedzą zainteresowani sporządza od ubiegłego roku dokumentację sali gimnastycznej w Drąždzewie. W sobotę 25 sierpnia przyjął nas w swoim biurze w Ciechanowie miły pan w sile wieku, którym okazał się właśnie mgr inż. Marian Pawłowski. Rozmowa była bardzo otwarta, rzeczowa i przyjazna,

choć temat mocno drażliwy. Pan inżynier stwierdził m.in. że jakąś część winy za zwłokę ponosi on sam, jednak dołoży wszelkich starań, aby przekazać gminie całość dokumentacji do 25 września br. Obejrzelśmy gotową już część budowlaną, stwierdził, że za tydzień będzie miał część elektryczną /w rozmowie telefonicznej przeprowadzonej z inż. Pawłowskim w dniu 1 września otrzymałem informację że już jest gotowa/, a właśnie przed 25 września sanitarną - i to już będzie całość.

Szanowni mieszkańcy obwodu szkolnego w Drąždzewie, miejmy świadomość, że trwa wyścig o pienią-

dze na tę salę. Projekt jej budowy ma duże szanse wsparcia funduszami z Urzędu Marszałkowskiego lub unijnymi, między innymi dlatego, że byłaby pierwszą pełnowymiarową w gminie. Jednak wyścig ten prowadzi w naszym imieniu Pan Wójt, wielkie znaczenie ma stanowisko Przewodniczącego Rady Powiatu i aktywna postawa Radnych – szczególnie liczę na tych naszych – z Drąždzewa. Bez ich aktywnego i przychylnego działania – **sali po prostu nie będzie !**

Sławomir Rutkowski

Wójt mówi

Podczas przeprowadzonej w piątek 17 sierpnia rozmowy-wywiadu z Panem Wójtem Andrzejem Czarneckim, usłyszałem wiele ciekawych informacji o działaniach Urzędu Gminy pod jego kierownictwem. Cieszą bardzo konkretne informacje o wielu inwestycjach finansowanych nie tylko z własnych, gminnych funduszy. Odnosiłem momentami jednak wrażenie, że racja polityka bierze górę nad racją gospodarza gminy.

Dowiedziałem się więc, że w lipcu oddano do użytku chodnik wraz z 5 miejscami parkingowymi na ul. Plac Kościelny przy aptece w Krasnosielcu. Inwestycja ta mająca na celu poprawę bezpieczeństwa i estetyki, sfinansowana w całości z budżetu gminy kosztowała 18 046 zł /środki zaoszczędzone na wykonaniu dróg w Elźbiecinie, Karolewie i Bagienicach w stosunku do zaplanowanych w budżecie/. Obiekt ma powierzchnię 158 m² i długość 46m. Jak mówi Pan Wójt „myślę również o dostosowaniu wejścia do apteki dla osób niepełnosprawnych, co wymaga jednak poszerzenia otworu drzwiowego lub przeniesienia go w inne miejsce i niesie ze sobą znaczne koszty”.

Pan Wójt stwierdził ponadto, że „w chwili obecnej rozstrzygnięty jest przetarg na: - przebudowę drogi gminnej we wsi Przytuły na odcinku 2 074 km. Firma wykonawcza

planuje wejść z robotami 3 września i zakończyć je w ciągu 2-3 tygodni. Całkowity koszt robót wyniesie 490 710 zł, z czego 200 000 zł /41% są to środki z Urzędu Marszałkowskiego,

- wodociągowanie Woli Włościańskiej i Woli Józefowo. Długość kładzonej linii wyniesie ok. 5,5 km, a planuje się podłączenie do niej 37 przyłączy. Całkowity koszt inwestycji wyniesie 346 544 zł, z czego 100 000 zł /29% to środki przyznane przez Urząd Marszałkowski. Roboty zakończone zostaną we wrześniu,

- termomodernizację budynku Przedszkola Samorządowego w Krasnosielcu. Całość prac wykonana zostanie we wrześniu, a ich koszt to 117 207 zł, z czego 57 741 zł /49% stanowią środki z Urzędu Marszałkowskiego,

- prace remontowe budynku Gminnego Ośrodka Kultury. Koszt całości prac zaplanowano na 515 335 zł, z czego 412 267 zł /80% to środki unijne. W pierwszym etapie - do 15 grudnia tego roku - wymieniona zostanie stolarka okienna oraz wykonane docieplenie ścian zewnętrznych. W drugim - do maja 2008 roku - wymienione zostaną instalacje wewnętrzne: wodno-kanalizacyjna i elektryczna oraz przebudowane niektóre ścianki działowe”.

Jak mówi Pan Wójt „Jestem na etapie złożenia pozwu do sądu przeciwko firmie projektowej INWEST-P o przymuszenie jej do przedłożenia projektu sali gimnastycznej przy Publicznej Szko-

le Podstawowej w Drażdżewie. Zleciłem wykonanie „Studium wykonalności projektu” na wykonanie przebudowy drogi gminnej w Chłopiej Łące /od remizy OSP do drogi wojewódzkiej nr 544, tj. na Ostrołękę/ oraz na wodociągowanie Krasnosielca Leśnego oraz Nowego Sielca.” Studium takie jest ostatecznym przygotowaniem dokumentów do składania wniosku na dofinansowanie z funduszy zewnętrznych.” Ponadto zamierzam wrócić do realizacji takich projektów jak budowa sali gimnastycznej w Drażdżewie, stołówki oraz boiska o sztucznej nawierzchni w Krasnosielcu”.

Dziękując za rozmowę, zasugerowałem przemyślenie już problemu odsnieżania dróg w okresie zimowym. W mojej opinii podpisanie umów z lokalnymi właścicielami ciężkiego sprzętu, którzy byłiby w stanie zadziałać niezwłocznie po opadach śniegu - nie dopuszczając do jego ubicia się, np. w obrębie kilku wiosek, to rozwiązanie najskuteczniejsze. Wielu z rolników kupiło przecież ciężkie ciągniki i jeśli tylko na czas przygotowują pługi, zapewnią bez trudu możliwość wyjazdu mieszkańców do pracy oraz dojazd mleczarek do specjalistycznych gospodarstw mlecznych.

Slawomir Rutkowski



Konieczna wymiana dowodów

Przypominam mieszkańcom, że wg obowiązujących przepisów z dniem 1 stycznia 2008 roku stary dowód /książeczkowy/ traci ważność. Konieczna jest więc jego wymiana.

Aby tego dokonać, należy zgłosić się do pokoju nr 7 Urzędu Gminy wraz ze: starym dowodem, 2 zdjęciami /z całkowicie odsłoniętym lewym uchem/ oraz odpisem aktu urodzenia w przypadku panny lub kawalera, a w dla pozostałych osób - odpisem aktu małżeństwa. Na miejscu należy wypełnić właściwy druk. Koszt wymiany dowodu wynosi 30 zł. Termin oczekiwania na wydanie nowego dowodu wynosi obecnie 2 miesiące i może się wydłużyć. Jak więc widać, należy tę sprawę **zalatwić natychmiast !!!**, ponieważ bez ważnego dowodu trudno będzie zalatwić jakąkolwiek sprawę urzędową.

Niniejszą notatkę sporządzono na podstawie informacji uzyskanych od Pani Kierownik Urzędu Stanu Cywilnego – Elżbiety Czarneckiej.

Slawomir Rutkowski

Rada w radę

IX sesja Rady Gminy została zwołana na dzień 14 sierpnia w trybie nadzwyczajnym i odbywała się bez obecności sołtysów oraz zaproszonych gości. Obecnych było 11 radnych /nieobecni: Hanna Kuryb, Włodzimierz Pawłowski, Tomasz Szewczak i Zbigniew Żebrowski/.

Głównym jej celem było podjęcie uchwały w sprawie przeprowadzenia zmian w planie wydatków budżetowych gminy na 2007 rok. W uzasadnieniu do Uchwały czytamy: „Wprowadzone zmiany dotyczą inwestycji realizowanych w 2007 r. w §6050 – wydatki inwestycyjne jednostek budżetowych. Na skutek oszczędności osiągniętych na przebudowach dróg gminnych w miejscowościach Elźbiecin, Karolewo i Bagienice (20 429 zł) wprowadzono do planu inwestycje: „Przebudowa chodnika przy aptece w Krasnosielcu” (18 047zł), „Studzienki spustowej przy ulicy Cmentarnej w Krasnosielcu” (2 382 zł, całkowita wartość inwestycji 7 930 zł, kwotę 5 548 zł. przeniesiono z dz. 010). Zmniejsza się plan wydatków inwestycyjnych jednostek budżetowych w dziale 010 Rolnictwo łowiectwo, w rozdz. Infrastruktura wodociągowa i sanitarna wsi w kwocie 37 161 z, (w wyniku przeprowadzonego przetargu zmniejszyła się wartość kosztorysowa inwestycji pn. Budowa sieci wodociągowej we wsiach: Wola Włościańska i Wola Józefowo). Wynikiem tego zmniejszenia jest zwiększenie wydat-

ków inwestycyjnych jednostek budżetowych, których wartość zaktualizowano po przeprowadzonych przetargach: W dziale 600 Transport i łączność, rozdz. 60016 drogi publiczne gminne zwiększenie w kwocie 35 438 zł. dotyczy inwestycji pn. „Przebudowa drogi gminnej w miejscowości Przytuły do drogi powiatowej Chorzele – Krasnosielc”. W dziale 801 Oświata i wychowanie rozdz. 80104 Przedszkola zwiększenie w kwocie 1 723 zł dotyczy inwestycji pn. „termomodernizacja budynku przedszkola oraz remont ogrodzenia placu przedszkolnego w Krasnosielcu”.

Obecni na sesji radni jednogłośnie przyjęli projekt uchwały. Nie zgłoszono też spraw spornych. Po informacjach pana Wójta na temat stanu zaawansowania zaplanowanych inwestycji zapytania zgłaszali:

- Przewodniczący Rady Gminy Tomasz Olszewik pytał, na czym ma polegać modernizacja drogi wojewódzkiej Krasnosielc – Łazy i kiedy będzie remontowany most na rzece Orzyc. Wójt ustosunkowując się stwierdził, że remont tej drogi zakłada również budowę chodnika po jednej jej stronie, barierę oraz 2 zlewni. Most natomiast będzie remontowany jednostronnie /tj. drogowcy wykonywać będą remont jednego pasa ruchu przy zachowaniu przejeźdźności drugiego/, prace mogą rozpocząć się jeszcze w tym roku,
- Radny Daniel Kacprzyński prosił o informację na jakim etapie jest opracowanie dokumentacji na

- budowę sali gimnastycznej w Drażdzewie (uzyskał odpowiedź, że sprawa musi być skierowana do sądu),
- Przewodniczącego Kluczka interesował problem oczyszczalni ścieków i budowa ulic na nowym osiedlu. Otrzymał odpowiedź, że trzeba będzie zmierzyć się z tymi wyzwaniami, pozyskiwać środki itp.,
 - Radnego Sławomira Wilkowskiego interesowała droga żwirowa w Perzankach,
 - Radnego Tomasza Kacprzyńskiego odbiór śmieci z koszy stojących przy przystankach PKS,
 - a Krzysztof Waszczak powtórnie prosił o postawienie znaków zakazu wjazdu samochodów ciężarowych na nowe odcinki dróg żwirowych.

Na wszystkie powyższe zapytania i interpelacje odpowiedzi udzielał Wójt Andrzej Czarniecki, Przewodniczący Rady wtrącił także, że Gmina zaplanowała tak dużo inwestycji, że być może nie na wszystkie uda się pozyskać środki w tym roku, i że prawidłowe działania Urzędu Gminy polegają na przygotowaniu do składania kolejnych wniosków.

Ciekawszy przebieg miała **jubileuszowa X sesja Rady Gminy**, która odbyła się w dniu 28 sierpnia 2007 roku. Oprócz radnych i sołtysów uczestniczyli w niej również radni powiatowi: Zofia Czajkowska i Marcin Nowotka oraz radny sejmiku wojewódzkiego dr hab. Janusz Gołota. Ten ostatni miał do przekazania społeczności naszej Gminy dwie sprawy. Pierwszą z nich była informacja na temat

sposobów pozyskiwania środków na różne cele ważne dla mieszkańców z funduszy europejskich. Poinformował, że powstaje specjalna komórka mająca za zadanie udzielanie informacji i pomoc samorządowcom i stowarzyszeniom w prawidłowym motywowaniu składanych wniosków. Zadeklarował również swoją pomoc w dostarczaniu tych wniosków do odpowiednich agend wojewódzkich, gdyż raz w tygodniu jeździ przez Krasnosielc do Warszawy. Drugą sprawą, z jaką odwiedził Gminę Krasnosielc, była prośba o podjęcie uchwały w sprawie poparcia projektu założenia publicznej szkoły wyższej w Ostrołęce. Miałyby ona kształcić młodzież na kierunkach: Rolnictwo, Europeistyka, Pielęgniarstwo oraz WF turystyka i rekreacja. Przekonywał, że dla wielu niezamożnych maturzystów z naszego regionu byłaby to jedyna okazja do zdobycia intratnego zawodu bez konieczności ponoszenia opłat czesnego. Prosił także o przegłosowanie tego w formie uchwały. Wójt naszej Gminy obiecał poparcie, jednak na razie nie znalazło to odbicia w stosownej uchwale.

Kolejnym tematem, który często gościł na tej sesji, były drogi, a właściwie ich oznakowanie. Brak znaków miejscowości lub ustawienie ich w niewłaściwych miejscach, zarastanie roślinnością ograniczające widoczność itp. W konkluzji pan Wójt stwierdził, że gmina odpowiada tylko za drogi gminne, a znaki stojące przy drodze powiatowej czy wojewódzkiej mają swych zarządców i do nich mieszkańcy mają kierować swoje uwagi. Podobne słowa usłyszała radna powiatowa Zofia Czajkowska, która od kilku sesji upomina się o poprawienie przejeźdźności na ulicy Przejściowej w Krasnosielcu. Wójt powiedział, że rozmawiał z wykonawcą, a dopilnowanie realizacji zobowiązania leży w gestii pani Czajkowskiej.

Na sesji dowiedzieliśmy się również o przyjęciu na stanowisko inspektora do spraw obsługi Rady pani Małgorzaty Kłyszewskiej, która wygrała kon-

kurs na to stanowisko. Życzymy jej wielu sukcesów, wyrażając jednocześnie nadzieję, że radni przed sesją otrzymywać będą protokoły z poprzedniej sesji, tak by mogli zaznajomić się z nimi wcześniej. Stosowana dotychczas praktyka, że jeden egzemplarz protokołu znajduje się u protokolanta, a radni „mogą” zapoznać się z nim w czasie 15-to minutowej przerwy w obradach, praktycznie im to uniemożliwia.

Dyrektorzy szkół składali informacje na temat przygotowania placówek na rozpoczęcie nowego roku szkolnego. Zabrakło tylko dyrektora Szkoły Podstawowej w Krasnosielcu, gdyż na tym stanowisku nastąpiła zmiana. Sprawozdanie zastąpiła informacja pana Wójta o powierzeniu, bez przeprowadzenia konkursu, pełnienia obowiązków dyrektora /największej szkoły podstawowej w gminie/, dotychczasowej nauczycielce gimnazjum, pani Wandzie Dziąbka. Na protest radnego Żebrowskiego odnośnie sposobu powierzenia pełnienia obowiązku dyrektora, argument za był jeden: „*Ja jestem organem prowadzącym szkoły i do mnie należy obsada stanowisk!*”. Kolejnym tematem dyskusji była dbałość o bezpieczeństwo uczniów czekających na przystankach autobusowych. Zdaniem władz Gminy, należy to do dyrektorów szkół.

Na sesji podjęto uchwały w sprawie:

- ustanowienia 50% bonifikaty na sprzedaż lokali na ulicy Cmentarnej,
 - przekazania powiatowi kwoty 400 złotych na przeprowadzenie zawodów sportowo-pozamecznych,
 - zatwierdzenia planu pracy Rady Gminy na drugie półrocze 2007 r.,
 - zmian w budżecie polegających na rozdysponowaniu środków uzyskanych ze sprzedaży działek.
- Wszystkie uchwały zostały podjęte jednogłośnie.

Maria Kowalczyk

Konkurs na dyrektora szkoły

Zgodnie z ustawą o systemie oświaty w celu powierzenia stanowiska dyrektora szkoły podstawowej, przedszkola lub gimnazjum organ prowadzący szkołę (w gminie jest to wójt) wyłania kandydata poprzez przeprowadzenie konkursu. Konkurs taki ogłoszony powinien być w dwóch gazetach (jedna o zasięgu wojewódzkim, a druga lokalnym), powinna być również powiadomiona szkoła, której dotyczy. Ogłoszenie musi ukazać się minimum 14 dni przed terminem składania ofert. Wójt powołuje komisję i wyznacza jej przewodniczącego. Skład komisji to 3 przedstawicieli z ramienia wójta, 3 przedstawicieli kuratorium oświaty, 2 przedstawicieli rady pedagogicznej, 2 przedstawicieli rodziców i po 1 przedstawicielu zakładowych organizacji związkowych. Przewodniczący komisji pisemnie powiadamia członków komisji o posiedzeniu (na 7 dni przed terminem, ale nie później niż w ciągu 14 dni roboczych od upływu terminu składania ofert). Obrady komisji są ważne, jeżeli bierze w nich udział co najmniej 2/3 jej składu osobowego. Komisja sprawdza, czy kandydaci spełniają okre-

ślone prawem wymagania (dokumenty) i przeprowadza rozmowy. Następnie komisja w tajnym głosowaniu bezwzględną ilością głosów wyłania zwycięzcę konkursu. Tak wybranej osobie wójt powierza stanowisko dyrektora szkoły przeważnie na 5 lat szkolnych (rok szkolny trwa od 1 września danego roku do 31 sierpnia następnego roku kalendarzowego). Po upływie tego okresu wójt przeprowadza ponownie konkurs na stanowisko dyrektora lub przedłuża powierzenie stanowiska na kolejne okresy. Przedłużenie może nastąpić po zasięgnięciu opinii rady szkoły (jeżeli taka istnieje) i opinii rady pedagogicznej oraz po uzgodnieniu z kuratorem oświaty.

Kierownictwo placówek oświatowych na terenie Gminy Krasnosielc:

1. Pan Mieczysław Napiórkowski - Publiczna Szkoła Podstawowa w Krasnosielcu - Dyrektor wyłoniony w drodze konkursu na okres 1993-1998. Przedłużano okres sprawowania funkcji w okresie 1998-2003; 2003-2005 oraz 2005-2007.
2. Pani Barbara Noszarzewska - Publiczna Szkoła Podstawowa w Drażdzewie - Dyrektor wyłoniony w drodze konkursu na okres 2002-2007. Przedłużono okres sprawowania funkcji na lata 2007-2010.
3. Pani Barbara Kluczek - Publiczna Szkoła Podstawowa w Amelinie - Dyrektor wyłoniony w drodze konkursu na okres 2001-2006.

Przedłużono okres sprawowania funkcji na lata 2006-2011.

4. Pani Teresa Kaszuba - Publiczna Szkoła Podstawowa w Rakach - Dyrektor wyłoniony w drodze konkursu na okres 2002-2007. Przedłużono okres sprawowania funkcji na lata 2007-2012.
5. Pan Mirosław Chodkowski - Publiczne Gimnazjum w Krasnosielcu - Dyrektor wyłoniony w drodze konkursu na okres 1999-2004. Wyłoniony ponownie w drodze konkursu na okres 2004-2009.
6. Pani Anna Godlewska Publiczne Samorządowe Przedszkole w Krasnosielcu - Dyrektor wyłoniony w drodze konkursu na okres 2000-2005. Przedłużono okres sprawowania funkcji na lata 2005-2010.

W sytuacji kiedy konkurs nie przyniesie rozstrzygnięcia (nikt się nie zgłosił lub w wyniku postępowania nie zostanie wyłoniony kandydat) wójt „*może powierzyć pełnienie obowiązków dyrektora szkoły wicedyrektorowi, a w szkołach, w których nie ma wicedyrektora, nauczycielowi tej szkoły, jednak nie dłużej niż na okres 6 miesięcy*” /Dz.U. 2004 nr 256 poz. 2572/.

Ewa Zbrzeska-Zajac, Zbigniew Żebrowski

Refleksja nad czytaniem mszalnymi z 20 niedzieli zwykłej (19 sierpnia 2007)

Kiedy czytamy tekst Ewangelii, najczęściej spotykamy słowa, które określają Jezusa w kategoriach przyjaznych człowiekowi. Jezus jest tam przedstawiany jako znak pokoju, miłości, miłosierdzia, wybaczenia. Nieoczekiwanie napotykamy na fragment w Ewangelii Łukaszej na słowa, które są zaprzeczeniem wcześniejszych, pozytywnych określeń i synonimów Jezusa. „Czy myślicie, że przyszedłem dać ziemi pokój? Nie, powiadam wam, lecz rozłam”. Dlaczego Chrystus określa siebie jako źródło niepokoju w świecie, rodzinie? Wyjaśnienie znajdujemy w bliższym i dalszym kontekście Ewangelii. Wynika z niego, że Jezus nie jest Tym, komu zależy na burzeniu pokoju między ludźmi. Jednak pewne wartości i przykazania, których jest zwiastunem, mogą być przyczyną podziału wśród ludzi, ponieważ jedni będą ich bronić i przestrzegać, inni będą je lekceważyć, niszczyć lub szydzić z nich. Oczekiwana postawą chrześci-

janina jest obrona i trwanie przy dziedzictwie, które przyniósł Jezus.

Wspomniany konflikt między ludźmi nie dotyczy jedynie wielkich wojen między narodami lub różnymi wyznawcami. Przypatrzmy się sytuacji systematycznej desakralizacji życia małżeńskiego. Socjologowie wskazują, że w Polsce silnie narasta tendencja do zawierania tak zwanych związków partnerskich, czyli wspólnego zamieszkiwania osób bez zawarcia sakramentalnego i cywilnego związku małżeńskiego. Dla najbliższych, zwłaszcza dla rodziców, taka sytuacja powinna być wyzwaniem, by przypominać własnym dzieciom, że taki sposób życia jest niezgodny z wymaganiami Jezusa. Bierność i obojętność osób, które nie reagują na taką sytuację, może dawać jedynie pozorny pokój w rodzinie, ponieważ prawdziwy pokój i harmonia zawierają w sobie również wymiar duchowy i religijny. Jeśli są one w rodzinie bagatelizowane lub przemilczane, to nie dają podstaw do pełnego i autentycznego pokoju osobie wierzącej. Chrześcijanin musi zdawać sobie sprawę, że czasami musi się narazić innym. Nie chodzi tu o wszczynanie „wojny religijnej”, ale o jasne wyrażenie swojej

oceny różnych sytuacji i osób. Pierwsze czytanie z księgi Jeremiasza przypomina nam, że **cena za głoszenie prawdy może być bardzo wysoka**. Tak jak Jeremiasz zapłacił więzieniem za mówienie prawdy, tak **każdy z nas musi być przygotowany na poniesienie nawet najcięższych konsekwencji**. Święty Paweł idzie jeszcze dalej w wymaganiach stawianych ludziom wierzącym. Pyta nas, czy opieraliśmy się grzechowi aż do przelewu krwi? **Czy jesteśmy zdolni do płacenia najwyższej ceny w walce z grzechem i nieprawością**. Wskazuje nam na Jezusa, który zamiast obiecanej radości, tak wiele wycierpiał. Czy my jesteśmy zdolni do takiej walki? Czy chcemy wkalkulować jakąś cenę w dawanie świadectwa wierze? Czy prawda i wartości ewangeliczne są wyznawane jedynie w najbardziej sprzyjających okolicznościach, a gdy przychodzi nam nieść ciężar konsekwencji wiary, pozbywamy się go jak najszybciej?

ks. Maciej Jarosz

adiunkt na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim

Witaj szkoło!

Wychowanie młodzieży do życia w społeczeństwie jest celem nadrzędnym współczesnej szkoły. W miarę wzrostu wykształcenia i świadomości obywateli wzrasta stopień ich otwartości na wiedzę i otaczający świat. Szkoła może wiele zdziałać poprzez: wiedzę, doświadczenia uczniów w zakresie tworzenia różnego rodzaju kół zainteresowań, klubów,

drużyn itp. oraz atmosferę szkoły opartą na wzajemnym szacunku nauczycieli i uczniów.

Dysponując dużymi możliwościami rozwijania zainteresowań i predyspozycji uczniów, szkoła ma ogromny wpływ na ukształtowanie postaw i zachowań młodego człowieka, a nauczyciele, którzy poprzez umiejętne rozwijanie zainteresowań i zamiłowań naukowych, artystycznych, technicznych czy sportowych potrafili

wpłynąć na bieg życia swoich wychowanków, spotykają się z **największym respektem i szacunkiem** w szkole i społeczeństwie.

Na terenie naszej gminy funkcjonuje 5 szkół podstawowych /w tym jedna szkoła filialna w Pienicach/, Gimnazjum oraz Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych.

Lp.	Typ szkoły	Miejscowość	Liczba uczniów	Liczba oddziałów	Średnia z testu w pkt	
1	Publiczna Szkoła Podstawowa im. Św. Stanisława Kostki	Amelin	82	7	27,0	-
2	Publiczna Szkoła Podstawowa im. Edwarda Rolskiego	Drądzewo	153	8	22,9	-
3	Publiczna Szkoła Podstawowa	Krasnosielec	296	12	25,4	-
4	Publiczna Szkoła Podstawowa im. Bohaterów Powstania Styczniowego	Raki	66	7	29,6	-
5	Szkoła filialna	Pienice	30	3	-	-
6	Publiczne Gimnazjum im. Jana Pawła II	Krasnosielec	327	12	-	27,2 / 21,4
Razem			944	49		
Średnia dla powiatu makowskiego					25,46*	
Średnia dla województwa mazowieckiego					27,43	32,9 / 26,8
Średnia dla Polski					26,6	31,5 / 25,3

Tabela: wyniki egzaminów gimnazjalnych oraz kończących szkołę podstawową /6-to klasisty/ w roku szkolnym 2006/7

- wynik średni dla grupy A1, dotyczy 631 uczniów z 650 biorących udział w teście na terenie powiatu makowskiego

Większość nauczycieli ma ukończone studia wyższe, często kilka kierunków. Z informacji udzielanych przez dyrektorów wynika, że wielu nauczycieli doskonalili się zawodowo, kończąc kursy i szkolenia. Można by sądzić, że w szkołach tych pracują ludzie z tzw. powołaniem, dobrze przygotowani do swojej pracy.

Zbliża się nowy rok szkolny, dlatego myślę, że wato przedstawić i przeanalizować wyniki egzaminów z minionego roku, zobaczyć, jak na tle innych szkół wyglądają nasi uczniowie oraz zadać sobie pytanie, czy jest możliwe do spełnienia hasło przyświecające reformie oświaty: **wyrównywanie szans młodzieży wiejskiej**.

Testy kończące szóstą klasę szkoły podstawowej pisało 93 uczniów, a gimnazjum 102.

Szkoły w Amelinie i w Rakach miały wynik wyższy od średniej krajowej, a szkoła w Rakach osiągnęła lepszy wynik od średniej województwa mazowieckiego. Osiągnięte wyniki z części humanistycznej i matematyczno-przyrodniczej są słabsze

od krajowych i wojewódzkich¹, bardzo słabo wypadł test z przedmiotów ścisłych. Według Internetowego Centrum Zasobów Edukacyjnych MEN od 2002 roku wyniki te są dramatycznie niskie!

Powiat makowski znalazł się na 31 miejscu wśród 42 woj. mazowieckiego. Traci 4,98 pkt od pierwszego na liście /Warszawa – 30,44 pkt/ i jest lepszy o 0,92 pkt od najgorszego /białobrzeski – 24,52 pkt/. Wynik szkoły w Rakach /29,6 pkt/ uplasowałby ją na II miejscu zaraz po Warszawie – gratuluję wszystkim pracownikom Szkoły w Rakach.

Nasuwa się pytanie: czy coś nie zostało zaniedbane, czy rzeczywiście nauczyciele zrobili wszystko, żeby jak najlepiej przygotować młodzież do dalszego kształcenia, do rozwijania swoich zainteresowań i zamiłowań naukowych, czy dołożyli starań, by wpłynąć na bieg życia swoich wychowanków. Nauczyciele decydując się na wykonywanie tego zawodu wzięli na siebie ogromną odpowiedzialność i zobowiązali się wyposażyć nasze dzieci w wiedzę tak, by potem nie musiały

brać korepetycji, by wszystkie lekcje odbywały się zgodnie z planem, by jak najmniej było takich sytuacji, że dzieci mają odwołane zajęcia i nie idą do szkoły bądź przebywają na boisku czy siedzą w świetlicy.

Niedługo koniec wakacji. Życzę wszystkim nauczycielom siły i wytrwałości w pracy z naszymi dziećmi. Mam nadzieję, że ten rok szkolny okaże się lepszy od poprzedniego.

Zapraszam do konstruktywnej i pełnej szacunku dla innych, publicznej dyskusji nad funkcjonowaniem szkół w naszej gminie. Zachęcam przede wszystkim kierowników placówek szkolnych i nauczycieli, bo to Wy przecież macie największą wiedzę, co szkoła powinna realizować, aby nauczanie było skuteczne, a pobyt ucznia w szkole dawał mu radość wzrastania w wiedzy i umiejętnościach. Zapraszam również rodziców, którym także jestem, aby w trosce o swoje pociechy nie uchylali się od odpowiedzialności i wysiłku na rzecz ich rozwoju.

¹ Scholaris, Internetowe Centrum Zasobów Edukacyjnych MEN

Slawomir Rutkowski

Realny scenariusz

Mając zapewnienia Pana Wójta Andrzeja Czarnckiego o twardym egzekwowaniu warunków umowy z Biurem Projektów INWEST-P oraz słowa właściciela tegoż Biura - Pana Mariana Pawłowskiego o szczerej chęci wywiązania się z niej do 25 września 2007 roku, pragnę przedstawić Państwu **możliwy i realny scenariusz** działań Pana Wójta, zakończony otrzymaniem dofinansowania oraz wybudowaniem sali gimnastycznej przy szkole w Drażdźwie /scenariusz ten wynika z informacji uzyskanych od firmy doradczej/.

5 września 2007 – Pan Wójt Andrzej Czarncki zleca firmie INWEST-P wykonanie „Specyfikacji technicznej wykonania i odbioru robót” /koszt od 15 do 20% kosztów projektu/. Umowa z 2006 roku prawdopodobnie tego nie obejmuje, trzeba więc ten tysiąc czy dwa wydać lub dogadać się np. w ramach naliczanych odsetek. Kosztorys taki ważny jest pół roku, aktualizacja może kosztować podobną kwotę.

25 września 2007 – Pan Marian Pawłowski INWEST-P składa w UG gotowy projekt składający się z: 1. Projektu budowlanego, 2. Kosztorysu inwestorskiego, 3. tzw. Ślepych kosztorysów. 4. „Specyfikacji technicznej wykonania i odbioru robót”. Dostarczenie tych dokumentów wynika z umowy podpisanej w roku 2006 oraz późniejszego aneksu. Mamy więc komplet dokumentów do ogłoszenia przetargu. Zwołana zostaje Sesja Rady Gminy, na której dokonuje się przesunięć budżetowych lub podejmuje decyzję o zaciągnięciu kredytu.

1 października – Wójt ogłasza przetarg na budowę sali gimnastycznej, wyznaczając co najmniej 20-to dniowy termin otwarcia ofert /jest to minimalny okres dla inwestycji budowlanych/, zastrzegając także, że podpisanie umowy nastąpi tylko i wyłącznie po otrzymaniu środków z Urzędu Marszałkowskiego i najlepiej 90 dni po rozstrzygnięciu przetargu /daje to czas na faktyczne przelanie przyznanych środków/.

15 listopada 2007 – następuje otwarcie ofert i jednocześnie rozstrzygnięcie przetargu, a następnie podpisanie umowy ze zwycięzcą konkursu. W specyfikacji istotnych warunków zamówienia należy zapisać 90-cio dniowy termin związania ofertą z wykonawcą oraz zastrzec odstąpienie od umowy, jeśli środki nie zostaną przyznane. Należy pamiętać, że będzie to jeden z pierwszych przetargów w tzw. roku budowlanym, a te z reguły rozchwytywane są przez firmy wykonawcze jak świeże bułeczki. Tym bardziej że ceny na takie usługi po szaleństwach wiosennych znacznie zmalały. Uzyskamy więc dobrą, niewygórowaną cenę.

27 listopada 2007 – Wójt składa nowy wniosek do Urzędu Marszałkowskiego /Wydział Kultury Fizycznej i Sportu/, który zawiera m.in.: wyciąg z projektu, informację że jesteśmy bardzo biedną gminą /wskaźnik G - tzw. wskaźnik biedy/, informację, że będzie to pierwsza pełnowymiarowa sala sportowa na terenie gminy, kosztorys wykonania zadania

/powiększając koszty zawarte w kosztorysie o 5 do 7 % na nieprzewidziane koszty oraz na nadzór inwestycyjny /z reguły 1%/. Tak uzasadniony wniosek wędruje na jedno z pierwszych miejsc listy rozpatrywanych i w ocenie firmy specjalizującej się w pisaniu takich projektów ma **99,9% pewność otrzymania dotacji**.

30 listopada 2007 – mija termin składania wniosków w Urzędzie Marszałkowskim.

ok. 30 stycznia 2008 roku /może znacznie wcześniej/ – zostają przyznane środki w wysokości na pewno 50%, a ponieważ jest to pierwsza pełnowymiarowa sala najprawdopodobniej **60% wartości kosztorysowej**.

lipiec 2008 – budynek stoi w stanie surowym
październik 2008 – budynek stoi w stanie surowym zamkniętym

1 września 2009 roku – w nowej hali sportowej Wójt Gminy Andrzej Czarncki podczas uroczystego rozpoczęcia roku szkolnego oddaje obiekt do użytku.

Szanowni mieszkańcy obwodu szkolnego w Drażdźwie, uzbrojeni w powyższą wiedzę możemy być pewni, że nieotrzymanie jesienią br. z Urzędu Marszałkowskiego środków na budowę sali gimnastycznej przy Szkole w Drażdźwie, może wynikać jedynie z niechęci Naszej Władzy do tej inicjatywy – pozorującej tylko działania, albo jej dyletanctwa w pozyskiwaniu środków zewnętrznych. Pragnę parafrazując słowa znanej reklamy banku zapytać: **coż jeszcze możemy dla Pana Wójta, Przewodniczącego Rady Gminy oraz Państwa Radnych zrobić**, aby ta inicjatywa została zrealizowana?

Sławomir Rutkowski

Kościół drewniany w Drażdźwie

Historię kościoła w Drażdźwie należy rozważać w nawiązaniu do dwóch kościołów w Krasnosielcu. Rozebrany niedawno /maj 2007/ kościół drewniany w Drażdźwie nie był budowany pierwotnie dla tej wsi. Wzniósł go w Krasnosielcu w latach 1730–1740 starosta przasnyski Jan Błażej Krasieński /zob. Katalog Zabytków Sztuki w Polsce, 1982/. Krasnosielc i Drażdźwo należały do majątków Krasieńskich od początku XVIII wieku. Kościół pod wezwaniem św. Piotra i Pawła z fundacji Błażeja Krasieńskiego służył parafii Krasnosielc, do której również należało Drażdźwo, do ok. 1799 roku. W tym czasie zbudowany został w Krasnosielcu nowy kościół murowany, który do dziś służy wiernym. Fundatorem kościoła murowanego był biskup chełmiński i warmiński Jan Chryzostom Krasieński i jego bratanek Kazimierz. Kiedy już stanął murowany kościół pod wezwaniem św. Jana Kantego w Krasnosielcu, kościół drewniany miał ok. 60-ciu lat i był w dobrym stanie, aby go rozebrać i przenieść do pobliskiego Drażdźwa. Dwóch świętyń parafia Krasnosielc /wcześniej Sielc/ nie mogła utrzymać. Tak się też stało ok. 1800 roku, kiedy dziedzicem klucza Krasnosielckiego był Wawrzyniec Krasieński, syn Kazimierza. Kościół w Drażdźwie stanął na nowo po przeniesieniu go z Krasnosielca. Otrzymał wezwanie św. Izydora, patrona oraczy, ale na erygowanie parafii czekał jeszcze 100 lat. Kościół stanął na skarpie doliny Orzycy, przy ważnej i starej przeprawie przez rzekę. Krzyżowały się tu średniowieczne gościńce: Pułtusk – Chorzele - Królewiec oraz

Ciechanów – Opinogóra – Baranowo – Białystok - Grodno, pod Smoleńsk.

Wzniesienie kościoła w tym miejscu miało duże znaczenie dla polityki Krasieńskich, rodziny dużej i znaczącej w Rzeczypospolitej Obojga Narodów Polski i Litwy. Krasieńscy powoli kolonizowali tereny do uprawy roli pod zboże. Nie przypadkiem kościół w Drażdźwie otrzymał wezwanie św. Izydora Oracza. Przesunęli swoje latyfundia od żyznych ziem Płocka, Ciechanowa, Szczuk, Krasnego oraz Przasnysza do granic puszczańskich na północny-wschód Mazowsza. „Puszczacy” trudnili się pasterstwem, myślistwem, bartnictwem, produkcją smoły, dziegiu, potażu i żelaza. Potrzebni byli do uprawy roli, ale też do wojowania. Kościół pomagał w integrowaniu puszczańskiej społeczności.

Kościół jest skromny architektonicznie, ale budowany ciekawie. Front wysunięty ryzalitowo, zwieńczony jest trójkątnym szczytem w ujęciu wydatnych, profilowanych gzymsów. Po bokach prostokątnej nawy, przy węższym od nawy prezbiterium wznoszą się piętrowe przybudówki zakrystii i skarbczyka. Prezbiterium zamknięte prosto. Słownik Geograficzny Królestwa Polskiego z roku 1881 wymienia kościół jako kaplicę. Prosta architektura kaplicy stanowiła oprawę szczególnych ceremonii. Nie uzyskała przywileju parafii, bo ta należała nadal do Krasnosielca. Nie służyła też na co dzień i na święta dla wiernych. Wierni przybywali tu z okazji Wielkanocy. Kaplica Drażdźwska służyła celom sakralnym, ale w innym wymiarze duchowym.

Nieopodal Kościoła-kaplicy zachowała się, dziś zapomniana monumentalna mogiła usypana z ziemi, zwieńczona krzyżem w ogrodzeniu empirowej kraty żeliwnej z około 1810 – 1815 roku. Kaplica stanowiła miejsce, gdzie oddawano cześć poległym i tu pochowanym. Polska sprzymierzona z Napoleonem, licząca na jego pomoc w odzyskaniu niepodległości po rozbiorach, uczestniczyła w niefortunnych wyprawach napoleońskich pod Smoleńsk /1812/ i następnie pod Lipsk /1813/.

W rodzinie Krasieńskich w tym czasie, znaleźli się wysokiej rangi oficerowie. Byli to Izidor Krasieński, generał Wojsk Koronnych od 1794 roku, następnie dowódca całej polskiej piechoty oraz jego brat Hilary, pułkownik artylerii i Komendant Twierdzy Modlin oraz Wawrzyniec, właściciel Krasnosielca i Drażdźwa. Wszyscy trzej wyróżnieni zostali wysokimi odznaczeniami wojskowymi, napoleońską Legią Honorową i Krzyżem Wirtuti Militarii. Kościół pw. Św. Izydora kojarzy się ewidentnie z imieniem generała, inicjatora wzniesienia tu kaplicy i następnie mogiły. Generał Wojsk Koronnych przewidział Drażdźwo jako wygodne miejsce przy przeprawie rzecznej na Orzycy i na skrzyżowaniu szlaków. Uzyskał pomoc Wawrzyńca, towarzysza broni i właściciela tej ziemi, na której istniały duże możliwości naboru „puszczańskiego rekruta”. Przemieszczenie kościoła z pobliskiego Krasnosielca, jako wotum oficerskich przedsięwzięć Krasieńskich było inwestycją tanią, ale interesującą ideowo. Połączenie kościoła-kaplicy i dużej mogiły w pobliżu było dziełem generała Izydora, przy pomocy Wawrzyńca, dziedzica Drażdźwa w początkach XIX wieku. W tym czasie krzyżujące się tu gościńce wypełniały maszerujące pułki i tabory wojsk napoleońskich i ich sprzymierzeńców, idących

pod Smoleńsk i potem ich żalony powrót /grudzień 1812/. Rok później generał Izydor prowadzi polskie wojsko pod Lipsk /październik 1813/. Ginie tam naczelny dowódca Wojsk Polskich, książę Józef Poniatowski. Armie Prus, Rosji i Austrii pokonały Napoleona. Poległych swoich i obcych należało uczcić. W pewnym stopniu, stosowną oprawę dał temu kościół i pomnik, związane idea upamiętnienia poległych. Ceremonie memoratywne, zastrzeżone przez dwór Krasińskich, a może też i przez wojskowy sztab Księstwa Warszawskiego /od 1807 roku/ oddaliły utworzenie tu parafii. Dla parafian Krasnosielca i okolicy ustanowiono jeden raz w roku nabożeństwo, były to święta Wielkanocy, wraz

z odpustem, był to rezurekcyjny czas oczekiwania na zmartwychwstanie, było to głęboko chrześcijańskie odniesienie do spoczywających tu poległych. Mogiła ukryła zapewne nie tylko żołnierzy z lokalnego puszczańskie poboru, ale i cudzoziemców. Ustalenia, co kryje wnętrze mogiły, możliwe byłoby przez badanie archeologiczne. Tradycja ustna mieszkańców Drażdzewa jeszcze dziś przypomina msze święte z okazji polowań: należy wyjaśnić, że były to msze wotywny za poległych, na które pielgrzymowano z różnych stron. Polowania zaś stanowiły zdarzenia dodatkowe. Towarzysze broni, nawykli do strzelb na polu walki, taki relikw wojowania zachowali i utwierdzili w pamięci tutejszej ludności. Zygmunt Krasiński, kierowany romantyczną wizją

przeszłości, odbył pielgrzymkę do Drażdzewa wraz z przyjacielem Konstantym Gaszyńskim. Później następnie w liście do niego kreślił poetycki obraz miejsca, oglądany spod mogiły: „Czy pamiętasz Konstanty Drażdzewo, te kacieńce, czy pamiętasz łączkę i rów za kościołem pełne niezapominajek, czy pamiętasz Konstany?”. To właśnie niezapominajki przywracają zapomnianą historię tego miejsca.

Cezary Kocot
Drażdzewo, 22 lipca 2007 roku

Artykuł niniejszy jest częścią większej pracy, która ukaże się drukiem w terminie późniejszym.

Jak przeciwdziałać narkomanii cz.1

Narkotyki to element życia codziennego współczesnej młodzieży. Narkotyki to nie tylko subkultura. Sytuacja ta nie tylko dotyczy dużych miast, ale także i małych miejscowości. Młodzi ludzie usamodzielniają się, próbują znaleźć swoje miejsce w środowisku, przeżywają poczucie zagubienia w świecie, poszukują sensu istnienia, wartości, które mogłyby uznać za swoje. Przeżywają konflikty wewnętrzne, bywają nieufni, samotni, a tym samym sięgają po łatwo dostępną narkotyki.

Rodzice często nie nadążają i zbyt późno orientują się, że ich dziecko jest uzależnione, a czasem nie wiedzą jak sobie z tym poradzić. Słyszą również zagadnienie narkomanii, twierdząc, że ten problem nie dotyczy ich dziecka. Jest to rozumowanie bardzo błędne, gdyż jak wskazują statystyki, problem narkomanii pojawia się także we wzorcowych rodzinach.

Głównym dylematem dzisiejszej zabieganej rodziny jest brak relacji i komunikacji pomiędzy rodzicem a dzieckiem. Zdarza się, że zainteresowanie córką czy synem ogranicza się do zdawkowych, retorycznych pytań typu „co u Ciebie,? Tym samym dziecko zdane jest tylko na siebie i dokonuje różnych wyborów - nie zawsze słusznych. Jak wskazują dane statystyczne, wiek uzależnionych od narkotyków obniża się, dlatego też należy przeciwdziałać takiej sytuacji.

*lekarz medycyny Dariusz Kossakowski
prowadzi praktykę lekarza rodzinnego w Drażdzewie*

O formach działań profilaktycznych napiszemy w następnym numerze

Sprostowanie

W poprzednim numerze pojawiła się pewna nieścisłość w artykule: „Zmiany w Zespole Szkół”. Pan Stanisław Wielechowski jest bowiem pierwszym nauczycielem, który uzupełnił swoje wykształcenie do stopnia magisterskiego w systemie wieczorowym. Za niedokładne spreycyzowanie informacji przepraszamy naszych czytelników, wyrażając jednocześnie radość z faktu, że nasz periodyk czytany jest tak wnikliwie i z zainteresowaniem. Dziękujemy wszystkim, którzy z taką troską śledzą nasze publikacje i prosimy o dalsze uwagi na temat zamieszczanych treści.

Maria Kowalczyk

Co jesienią w trawie piszczy ?

Lato, lato... już po lecie. Co bardziej dociekliwi obserwując aurę, jaka towarzyszyła nam przez te letnie miesiące, zapytaliby: a kiedy ono było? No cóż, a jednak było, minęło... Nie ma co rozpaczać, bo zanim nas zasypie śnieg i ściśnie mróz, to przed sobą mamy jeszcze piękny (zazwyczaj) wrzesień i październik. W ogrodzie (kłaniam się wszystkim działkowiczom ponownie na łamach naszej krasnosielckiej prasy) do podziwiania zostało już wprawdzie niewiele (astrzy, budleje, wrzosa), ale pracy czeka nas jeszcze sporo. Jeśli po zimowych zawieruchach chcemy zobaczyć optymistyczny widok naszego ogrodu, to musimy zadbać o to już teraz. Dotyczy to w szczególności trawników i iglaków, które goszczą praktycznie w każdym ogródku. O tej porze roku podsypujemy je NAWOZAMI JESIENNYMI. Nie zawierają one azotu, więc pozwalają przygotować się roślinie na ciężkie warunki zimowe - iglakom drewnieją młode pędy, żeby nie przemarzły, a trawa przestaje rosnąć i lepiej ukorzenia się. Takie nawozy możemy rozsiewać do pierwszych przymrozków.

Ale trawa i iglaki to sama zieleń. Wiosną przydałoby się nam trochę innych barw w naszym ogrodzie, w związku z czym szykuje nam się kolejna ciężka jesienna praca (bo na kolanach). Zapaleni działkowicze już się domyślają, że chodzi o sadzenie cebulek. Nie wszyscy bowiem wiedzą, że piękne hiacynty, tulipany, krokusy, narcyzy, przebiśniegi, szafirki i inne cuda, które najwcześniej rozkwitają ogromną paletą barw w naszym ogrodzie - musimy posadzić właśnie teraz! Przy zakupie warto wybierać duże cebulki (są zazwyczaj droższe), ale odwdzięczą nam się większymi i zdrowszymi kwiatami. Aby zabezpieczyć cebulki przed chorobami grzybowymi, warto przed posadzeniem zaprawić je zaprawą FUNABEN T. Proszę się nie dziwić, gdy okaże się, że wiosną nie znajdziecie cebulek tam gdzie je posadziliście, ponieważ są one wielkim przysmakiem kreków i nornic. Na to też jest rada. W sprzedaży są specjalne koszyki na cebule, które bronią dostępu niepożądanym gościom do naszych cebul. Można też inaczej - posadzić przy owych cebulkach kwiat o nazwie Cesarska Korona, której cebula po prostu śmierdzi. Nawet krety i norniki nie wytrzymują tego „zapachu”.

Wspomnę jeszcze, że rośliny cebulowe, które wymieniałam wcześniej, najpiękniej prezentują się w nasadzeniach grupowych, tj.

po kilka lub więcej sztuk. Tulipan czy żonkil posadzony pojedynczo wygląda co najmniej nieszczęśliwie. Aby efektywnie wykorzystać zieleni koło naszego domu, krokusy możemy posadzić (grupowo przypominam!) na trawniku. Do pierwszego koszenia trawy już przekwitną. Życzę owocnej pracy!

mgr inż. Iwona Pogorzelska

Ich ciągle ktoś szuka ...

Z końcem sierpnia po raz kolejny na terenie powiatu makowskiego, a w tym i gminy Krasnosielc były przeprowadzane ekshumacje żołnierzy niemieckich poległych w czasie II wojny światowej. W trakcie tych prac zostały wydobyte zachowane szczątki ludzkie, a następnie po zbadaniu i identyfikacji ponownie pochowane na cmentarzu wojennym. Prace te przeprowadziła Fundacja „Pamięć”. Jest ona przedstawicielem na terytorium Polski, Niemieckiego Ludowego Związku Opieki nad Grobami Wojennymi w Kassel. Wspomniana fundacja prace te prowadzi od piętnastu lat w trzech obszarach naszego kraju. W każdym z nich pracuje inna firma. Do nas przyjadą przedstawiciele Firmy „Milak” z Męckiej Woli k. Łodzi, pracującą dla Fundacji „Pamięć” od 2002 roku. Firma ta pracuje na terenie województw: mazowieckiego, łódzkiego, warmińsko-mazurskiego, lubelskiego, podlaskiego i częściowo pomorskiego. W ciągu roku dokonuje około 1400 ekshumacji. Liczba odnalezionych przez nich szczątków żołnierzy niemieckich przekroczyła już 2000. Na terenie naszej gminy zebrała ona szczątki poległych żołnierzy niemieckich w Wólce Rakowskiej. Znajdowała się tam zbiorowa mogiła naruszona raz przez nieświadomych jej obecności okolicznych mieszkańców w trakcie pobierania piasku, a ostatnio całkowicie zniszczona przez firmę dokonującą powierzchniowego utwardzenia drogi. Została w ten sposób bezpowrotnie stracona możliwość nadania żołnierzom nazwisk, co udaje się z reguły w około 30 procentach dzięki posiadanym przez nich znakom tożsamości tzw. nieśmiertelnikom. Żołnierze ci zostaną prawdopodobnie pochowani na cmentarzu wojennym w Polesiu koło Puław. Firma „Milak” apeluje do mieszkańców gminy, by wszelkie posiadane informacje o grobach niemieckich żołnierzy zgłaszać pod nr telefonu: 600 415 814. Wszystkie zostaną szczegółowo sprawdzone i w razie potwierdzenia wykonane zostaną prace ekshumacyjne.

Zbigniew Żebrowski

Czytelnicy piszą

Opinia czytelnika

Od dwóch lat mieszkam na stałe w Grądach na kolonii i dlatego mało słyszę, co się dzieje w naszej gminie. Jest tu dużo świeżego powietrza i świętego spokoju. Niedawno odwiedzając sąsiadów zobaczyłem u nich ulotkę informacyjną Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Krasnosielckiej „Wieści znad Orzyca”. Ponieważ oni już przeczytali, więc wziąłem ją, żeby się z nią zapoznać. Znalazłem tu wiele interesujących informacji o kulturalnym życiu naszej gminy. Widzę, że ostatnio odbyło się kilka ciekawych imprez jak np. Kupałnoka nad Orzycem. Bardzo podobał mi się tekst o pożegnaniu dwojga zasłużonych nauczycieli odchodzących na emeryturę. Widać, że ceni się tu nie tylko młodych i pięknych, ale także dużym szacunkiem otacza się zasłużonych dla gminy pedagogów i społeczników. Siłą i spoiwem takich lokalnych społeczności jak nasza gmina są właśnie tacy ludzie jak Pani Zenobia Napiórkowska i Pan Mieczysław Napiórkowski. Na zakończenie chciałbym pochwalić świetny pomysł publikowania podstawowych informacji o pracy Urzędu Gminy. Dla mnie bardzo przydatna okazała się tabela informująca o pracownikach urzędu i sprawach, jakie załatwiają. Po takiej przejrzystej informacji człowiek bez obaw udaje się do Urzędu Gminy załatwić swoje sprawy. Pozdrawiam redaktorów ulotki informacyjnej i życzę im dalszej owocnej pracy na rzecz naszej gminy.

Paweł Niwiński – Grądy

Odpowiedź na list

Pani p.o. Sekretarz Gminy

Barbary Pięta

Po siedmiu miesiącach od wyborów samorządowych pani Barbara Pięta p.o. Sekretarza Gminy Krasnosielc postanowiła prowadzić dalszą kampanię wyborczą. Zastanawiać może cel jej działań. W czasie, który jest przedmiotem sporu, pani Pięta była odpowiedzialna jedynie za spisywanie protokołów z posiedzeń Rady oraz Komisji Gminy Krasnosielc i ich obsługę. Nigdy nie rozmawiała ze mną ani też nie posiadała żadnej wiedzy na takie tematy, jak pozyskiwaniu przeze mnie środków na budowę sieci wodociągowej czy współpracę z Zarządzeniem Województwa Mazowieckiego, a w szczególności z Marszałkiem Januszem Kotowskim. Ten, na Dożynkach Gminnych w Amelinie w obecności społeczeństwa Gminy Krasnosielc, potwierdził zarówno moje starania w tym kierunku, jak także fakt uzyskania środków. Czyżby pani Pięta podważała słowa Marszałka?

Odnoszę się do kilku faktów, o których nie wspominała pani Pięta, gdyż nie było jej to na rękę. Otóż na sesji 25 sierpnia 2006 roku udzieliłam informacji, że nie otrzymamy środków unijnych na budowę wodociągu. Odzewem był wniosek Radnego Witolda Mosakowskiego poparty przez Przewodniczącą Rady Tomasza Olszewika o budowę wodociągu jedynie w Biernatach z funduszy gminnych (w ówczesnej chwili jedynie z kredytu). Ponieważ byłoby to jednocześnie wycofaniem wniosku o dofinansowanie i skutkowałoby zaniechaniem budowy wodociągu w Amelinie, Bagienicach, Pienicach i Wymysłach, zwróciłam się do Rady Gminy o odrzucenie tego wniosku. W tym czasie trwały bowiem rozmowy w Zarządzie Województwa Mazowieckiego

o przyznaniu pieniędzy na budowę całej linii i było bardzo duże prawdopodobieństwo na uzyskanie tych środków. Komunikat o korzystnej dla nas decyzji ukazał się 30 sierpnia 2006 r. na stronach internetowych Urzędu Marszałkowskiego.

W protokóle z sesji Rady Gminy Krasnosielc z dnia 25 sierpnia 2006 roku zawarte są te informacje. Środki na wyżej wymieniony wodociąg nie zostały przyznane z funduszy unijnych **Działanie 3.2, na które wniosek składał pan Wójt Mirosław Glinka 27 marca 2006 roku**, a na program „Susza na Mazowszu”, która wystąpiła dopiero latem 2006 roku, czyli w czasie, kiedy ja pełniłam funkcję Wójta Gminy Krasnosielc.

Nigdy nie byłam tym faktem zdziwiona, jak twierdzi pani p.o. Sekretarza Gminy, a wprost przeciwnie - zadowolona. Mam dużą satysfakcję, że moje wysiłki i zabiegi nie poszły na marne. Ktoś nie chce przyjąć do wiadomości faktu, że miałam udział w pozyskaniu tych środków. Społeczność Krasnosielca wie, że samo się nie zrobiło, nie przyznało i nie zrealizowało. Dziwi mnie fakt, że p.o. Sekretarza Barbara Pięta, nie mając nic wspólnego z tą sprawą w minionym okresie, a także nie mająca dziś w tym zakresie kompetencji, udziela odpowiedzi na łamach prasy.

Teraz pozostaje mi życzyć wszystkim mieszkańcom Gminy Krasnosielc dużej zaradności władz, abyśmy mieszkali w gminie dorównującej infrastrukturą i pozyskiwaniem środków zewnętrznych gminom ościennym.

Z poważaniem Danuta Iwona Szewczak

Co, gdzie, kiedy ? ... Zapraszamy !!!

Uroczystości w Amelinie

22 września 2007 roku w szkole podstawowej w Amelinie odbędzie się niecodzienna uroczystość integrująca całe środowisko społeczności lokalnej gminy Krasnosielc. Będzie to uroczyste nadanie szkole imienia Św. Stanisława Kostki, połączone z poświęceniem sztandaru ufundowanego przez Bogusława Rogalskiego, Posła do Parlamentu Europejskiego. W tym dniu z inicjatywy posła planowany jest również pierwszy w historii zjazd absolwentów „Amelińskiej Podstawówki” Mimo tak hojnego sponsora potrzeby szkoły są bardzo duże, dlatego zwracamy się z prośbą do wszystkich, którzy zechcieliby wesprzeć naszą inicjatywę, o pomoc finansową oraz włączenie się w organizację uroczystości. Osoby chętne prosimy o kontakt ze szkołą tel. 029 71 75 273 lub parafią tel. 029 71 75 836. Numer naszego konta bankowego to 45 8917 0001 0000 1368 2000 0010, BS Krasnosielc. Za każde, choćby najmniejsze wsparcie, dziękujemy !!!

Komitet Organizacyjny

Święto Kapusty w Drążdzewie Zalesianie

W dniu 9 września 2007 roku o godzinie 14:00 już po raz siódmy spotkamy się na imprezie obrzędowej „Święto Kapusty”. Na scenie zaprezentują się Zespół Pieśni i Tańca z Malborka, „Sokołowianie” z Węgorzewa, Kapela „Barty” z Bartoszyca, chór działający przy GOK w Krasnosielcu, Agata Werner z zespołem, Kabaret „Mafiola” z Ostrołęki, a zakończy wszystko wspaniałą zabawą sprawdzony na Dniach Krasnosielca „Mamzel” z Nowej Wsi. Nie zabraknie występu grupy obrzędowej z „Kiszaniem kapusty u Szychów”, degustacji potraw z kapusty, konkursów i zabaw z kapustą w roli głównej, a wszystko to na boisku szkoły podstawowej w Drążdzewie. Impreza organizowana jest przez Grupę Partnerską - Partnerstwo na Rzecz Rozwoju Ziemi Krasnosielckiej, a współfinansowana przez Urząd Marszałkowski Województwa Mazowieckiego i Wójta gminy Krasnosielc. Serdecznie zapraszamy.

Tomasz Bielawski

Zalesianie

Lidia Kryszk - pracownik Mazowieckiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego informuje, że od 1 sierpnia do 30 września bieżącego roku można składać do Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa **wnioski** na „Zalesianie gruntów rolnych”. Więcej informacji na ten temat możecie Państwo uzyskać pod nr tel. 029 71 75 073 lub na stronie internetowej www.arimr.gov.pl; www.minrol.gov.pl

Zapraszamy do współpracy

Towarzystwo jest otwarte dla każdego, kto tylko chce coś robić, aby nam wszystkim żyło się lepiej i ciekawiej. Prosimy o uwagi, propozycje, pomysły i spostrzeżenia. TPZK, Krasnosielc, ul. Rynek 39a, tel. 71 75 205.

Wieści znad Orzyca
miesięcznik Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Krasnosielckiej



Wydawca: Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Krasnosielckiej, 06-212 Krasnosielc, ul. Rynek 39a, tel. 71 75 205
Zespół redakcyjny: Sławomir Rutkowski 511 953 309 rutkowski.wiesciznadorzycyca@vp.pl Tomasz Bielawski 604 645 355 oraz Małgorzata Bielawska 692 781 745 dotomka@vp.pl Maria Kowalczyk 29 71 75 503 kubak2004@interia.pl Ewa Zbrzeska-Zajac 602 717 942 emawa@wp.pl Zbigniew Żebrowski 600 415 814 auto.klinika@wp.pl

Zespół redakcyjny zastrzega sobie prawo do skracania i adjustacji publikowanych tekstów, a także opatrywania ich własnymi tytułami. Poglądy wyrażane w artykułach są poglądami ich autorów, a nie wydawcy.

Nakład: 1000 egz. Druk: Drukarnia „J.J. Maciejewscy” Przasnysz ul. Gdańska 1

